

Filia Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Rzeszowie
Zakład Historii oraz Teorii Państwa i Prawa

Tomasz OPAS

„Ustawa” z r. 1536 dla rzemieślników budowlanych w Tarnowie

Закон для строительных ремесленников Тарнова от 1536 г.

Loi de 1536 pour les artisans de bâtiment à Tarnów

Wśród ponad ośmiuset protokołów sądowych najstarszej księgi radzieckiej m. Tarnowa, obejmującej lata 1551—1562, znajduje się zapis szczególnie: specjalna „ustawa” („konstytucja”), wydana w r. 1536 przez tamtejszy magistrat dla cieśli, murarzy i kamieniarzy.¹ Oprócz treści wyróżnia ją także duża objętość; składa się z trzech części: pierwsza (bez tytułu) określa ogólne zasady w zakresie budownictwa miejskiego oraz prawa i obowiązki przede wszystkim majstrów (mistrzów), druga zawiera postanowienia dotyczące czeladników i uczniów, trzecia zaś traktuje o występujących nadużyciach wśród murarzy i cieśli. Na wstępie znajduje się wzmianka o tym, że cytowane przepisy oparte zostały na tych prawach, „które w Krakowie są przestrzegane i przez króla z licznymi dodatkami są zatwierdzone”. Ma to swoją wymowę, ponieważ chodziło niewątpliwie o to, aby autorytet królewski powstrzymywał tamtejszych rzemieślników budowlanych od protestowania przeciw tej „ustawie” czy raczej uchwale magistratu tarnowskiego, jak wynika z jej treści, ściśle podporządkowującej tę grupę rzemieślników władzom miejskim. Poza tym świadczyć to może również w pewnym stopniu o dużych aspiracjach miasta; często bowiem podkreślano tam, że „miasto Tarnów z miastem stołecznym Krakowem jest porównane i na tym ufundowane”.²

Wspomniana „ustawa” jest dokumentem o dużym znaczeniu zarówno z punktu widzenia badań historycznoprawnych, jak i społeczno-gospodarczych. Obok bowiem dużego zbioru praw i obowiązków majstrów, czeladników i uczniów, stanowi ona interesujące studium dotyczące stosunków istniejących w tych czasach wśród przedstawicieli tej ważnej dla miasta grupy rzemieślników.³ Ich obyczaje, nie zawsze sprzyjające dobrej robocie, stara się poddać

¹ Muzeum Ziemi Tarnowskiej, [dalej cyt. MZT] *Acta act[orum] obligationum, inscriptio-num, reformationum, quietationum, constitutionum, protestationum decretorumque hoc in volumine continentia anno Domini 1551*, ss. 63—71, 77—78. Wprawdzie w nagłówku jest mowa o konstytucjach, to jednak należy przyjąć, że stanowiły one jedną całość uchwały i określały poszczególne jej części. Podjęta ona została wcześniej, jednak wpisano ją do księgi radzieckiej tarnowskiej dopiero w r. 1554. Tytuł wspomina tylko o murarzach i cieślach, jednakże w „ustawie” są również wzmianki o kamieniarzach.

² MZT, nr D-241 (1752).

³ Nie jest wiadomo, czy byli oni zorganizowani w odrębnym cechu. Omawiana uchwała nic na ten temat nie mówi. Nie wymieniają również cechu murarskiego i cieślarskiego inne

rygorom prawa i ulepszyć magistrat tarnowski, czuwający nad właściwym przebiegiem prac budowlanych. Już w pierwszych słowach ustawy podkreślono, że została ona wydana celem „umniejszenia skarg ludzi”. Miały je ograniczyć postanowienia grożące surowymi karami za łamanie umów w sprawie wykonania budowli, nakazujące posiadanie własnych narzędzi i utrzymywanie porządku na placach budowlanych oraz posłuszeństwo czeladnikom i uczniom wobec majstrów.

Dużo uwagi poświęca „ustawa” sprawie wynagrodzenia. Było ono zróżnicowane nie tylko z racji różnych szczebli w hierarchii rzemieślniczej, ale także w zależności od pory roku. Najniższe płace przewidywane były w miesiącach zimowych.⁴ Umowa budowlana między właścicielem (gospodarzem) a rzemieślnikami mogła określać wynagrodzenie za każdy tydzień pracy czy poszczególne dni, jak i za całość wykonanego dzieła. „Ustawa” reguluje również ważną kwestię czasu pracy, odpoczynku, korzystania z łaźni miejskiej itp. Kategorycznie przeciwstawia się samowolnemu ustanawianiu przez rzemieślników „godzin próżnowania”.

Bardzo istotne są również te wzmianki, które mówią o obowiązku przestrzegania przepisów budowlanych, jeśli chodzi o właściwą i regularną zabudowę miasta. Otóż przed przystąpieniem do budowy nowego budynku konieczne było zgłoszenie tego przedsięwzięcia w urzędzie miejskim, który w takim wypadku zarządzał oględziną placu i granic mającego budować się domu.⁵ Należy podkreślić, że wszystkie te postanowienia miały również na celu wzmocnienie kontroli władz miejskich nad rzemieślnikami budowlanymi, a więc ich podporządkowanie i ograniczenie. Był to przejaw polityki gospodarczo-społecznej urzędu miejskiego w stosunku do rzemieślników. „Ustawa” świadczy o dużym ruchu budowlanym w Polsce u schyłku pierwszej połowy XVI wieku. „Wiele ludzi buduje w Polsce” — mówi „ustawa” na początku części trzeciej. Wydaje się, że podobnie było w latach pięćdziesiątych tego stulecia, kiedy to dokonana została jej oblata we wspomnianej księdze radzieckiej.⁶ W tych czasach rozbudowywał się również Tarnów. Powodowało to duże zapotrzebowanie na rzemieślników budowlanych. Daje temu wyraz omawiana „ustawa”, nakazując im podejmowanie prac przede wszystkim w obrębie miasta. Jest rzeczą charakterystyczną, że widoczne są w związku z tą sytuacją nawet pewne elementy ograniczenia wolności osobistej owych rzemieślników. Tym bowiem, którzy by próbowali samowolnie odejść z miasta w celu szukania zarobku do innej miejscowości, groziła przymusowa sprzedaż posiadanej posesji w terminie czterech tygodni, połączona z obowiązkiem uiszczenia wysokiego okupu

dawne dokumenty z tego okresu (Biblioteka PAN w Krakowie, *Kodeks dyplomatyczny m. Tarnowa*, rkps nr 3282; por. też J. Leniek, F. Herzig, F. Leśniak: *Dzieje miasta Tarnowa*, Tarnów 1911). W odniesieniu do późniejszego okresu jest wzmianka o cechu stolarskim, do którego, być może, należeli także cieśle tarnowscy (MZT, nr D-241—1752).

⁴ *Historia powszechna XIV—XV w., Wybór tekstów*, Oprac. M. Małowist przy udziale B. Geremka i H. Wyrobisza, Warszawa 1954, ss. 96—97; *Plaça dzienna w cechach budowlanych Frankfurtu* (29 lipca 1425 r.).

⁵ Niewątpliwie dowodzi to także troski magistratu o wygląd miasta. Wiadomo na przykład, że chłopci wsi Hrabstwa Tarnowskiego obowiązani byli do wożenia kamieni na bruki miejskie (Biblioteka PAN w Krakowie, *Kodeks dyplomatyczny m. Tarnowa*, rkps nr 3238, ss. 109v—110).

⁶ Jak wiadomo, w kraju w tym czasie panował spokój i dobrobyt, co niewątpliwie sprzyjało rozwojowi budownictwa.

(*census emigrationis*).⁷ Wszystko to zmierzało do większej podaży siły roboczej w mieście, a więc do potaniaenia kosztów budowlanych.

Zwracają też uwagę te fragmenty „ustawy”, które mówią o istnieniu wśród rzemieślników zorganizowanych „konspiracji”.⁸ Powstawały one na podłożu wspólnoty interesów zawodowych, których każdorazowe zagrożenie wywoływało solidarną obronę. Jak relacjonuje „ustawa”, na tym tle dochodziło do różnych konfliktów między rzemieślnikami a pracodawcami.⁹ Magistraty Krakowa i Tarnowa, przeciwstawiając się temu, widziały główną przyczynę zła i opóźnień w rozwoju budownictwa przede wszystkim w owych konspiracjach: „zmowy a ustawy sobie czynią ku szkodzie niejednego, ale wszystkim Rzeczypospolitej”. Jak bardzo obawiano się zorganizowanych wystąpień rzemieślników świadczy fakt, że „konstytucja” groziła każdemu „konspiratorowi”, że „niczym innym jeno gardłem będzie taki karana”.¹⁰

Opisane wyżej unormowania „ustawy” skłaniają do wysunięcia jeszcze jednego, bardzo istotnego wniosku: „ustawa” z r. 1536 dla rzemieślników budowlanych w Tarnowie miała wyraźny charakter klasowy. Służyła ona nie tyle ich interesom czy w ogóle interesom miasta, lecz przede wszystkim interesom bogatych kupców i rzemieślników innych specjalności, którzy inwestowali posiadane środki finansowe w budownictwo. W tym świetle magistrat Tarnowa jest rzecznikiem głównie interesów patrycjatu miejskiego. Znamienny wydaje się w związku z tym fakt, że rzemiosło branży budowlanej prawdopodobnie nie posiadało w Tarnowie własnego cechu. Może właśnie dlatego, że łatwiej było podporządkować sobie owych rzemieślników — nie zorganizowanych w korporacji cechowej. Rzecz także charakterystyczna, że cała jurysdykcja w sprawach związanych z wykonywaniem tego zawodu miała pozostawać w rękach magistratu: „Czeladnika nieposłusznego i buntującego się mistrz powinien doprowadzić do naszego ratusza, gdzie zostanie ukarany stosownie do swego przestępstwa”.

Powyższą „ustawę” przytaczamy w dwóch wersjach: *in extenso*¹¹ oraz w tłumaczeniu fragmentów łacińskich.¹²

⁷ Była to opłata stosowana w miastach w związku z udzielanym mieszczanom zezwoleniem na opuszczenie miasta. Por. J. Ptaśnik: *Miasta i mieszczaństwo w dawnej Polsce*, Warszawa 1949, s. 256; „Ustawa” mówi o dwóch kopach opłaty; niewątpliwie chodziło o dwie kopy groszy. W późniejszych materiałach nie ma żadnych wzmianek o ograniczeniach w Tarnowie w dziedzinie wolności osobistej, nawet ze strony właścicieli miasta.

⁸ Nie chodzi tu o „zmowy” w ramach cechu, ale raczej organizacje pozacechowe, przede wszystkim czeladników, zwalczane przez władze miast w dawnych wiekach. Por. Z. Kaczmarczyk, B. Leśnodorski: *Historia państwa i prawa Polski*, t. 1, Warszawa 1964, ss. 408—412; t. 2, (1966), ss. 64—66 oraz Ł. Charewiczowa: *Lwowskie organizacje zawodowe*, Lwów 1929, a także: Z. Pazdro: *Uczniowie i towarzysze cechów krakowskich*, Lwów 1900.

⁹ *Historia powszechna XIV—XV w. ...*, ss. 98—99. Czeladnicy kuśnierscy w Willstett proszą czeladników kuśnierskich Strassburga o przerwanie prac.

¹⁰ Por. Kaczmarczyk, Leśnodorski: *op. cit.*, t. 2, s. 66. S. Herbst: *Miasta i mieszczaństwo Renesansu polskiego*, [w:] *Odrodzenie w Polsce — Historia*, Praca zbiorowa pod red. S. Bardacha, Warszawa 1955, s. 343.

¹¹ Na podstawie opracowania dr E. Jelonka.

¹² Fragmenty łacińskie tłumaczone przez dr E. Jelonka.

CONSTITUTIONES ANNO DOMINI
MILLESIMO QUINGENTESIMO TRI-
GESIMO SEXTO LATAE, QUAE
CRACOVIAE OBSERVANTUR ET
PER REGIAM MAJESTATEM PLURI-
BUS ADHUC ADIECTIS SUNT
APPROBATAE

In primis volentes quaerimonias hominum adimere ista observetur constitucio. Quod nullus Carpentarius vel Murator aedificium novum initiare audeat, nisi prius gades, limites et termini aedificy construendi per nos, aut a nobis deputatos conspiciantur et dimeciantur et signanter in structuris versus plateas se extendentibus, ut sunt ambitus, pinnacula, intecta, cellaria et eorum introitus nec talia versus plateam aedificentur sine scitu nostro, contrarium facientes per nos graviter puniendi.

Item si aliquis civium aedificare volens cum Carpentario aut Muratore vel lapicida de labore concordare non posset, talis civis alium magistrum ad eundem laborem suscipere poterit, sine prioris magistri cum quo concordiam facere non potuit contradictione.

Item statuimus, quod nullus Magistrorum sive Carpentariorum sive Muratorum sive lapicidarum plures quam unum suscipiat labores quia per hoc se a laboribus absentabant divisim labores suscipiendo et per hoc damna gravia cives nostri incurrebant, unico itaque labore circa unum bonum virum assumpto quisque Magistrorum debet esse contentus. Quo tandem finitio et consummatio alium suscipere poterit et non aliter.

Item statuimus, quod quilibet Magistrorum sive Carpentariorum sive Muratorum ac lapicidarum a labore septimanae integrae habeat triginta grossos¹⁸ videlicet quinque grossos

[KONSTYTUCJE] POSTANOWIENIA
UCHWALONE W ROKU PAŃSKIM
1536, KTÓRYCH PRZESTRZEGA SIĘ
W KRAKOWIE, A PRZEZ KRÓLEWSKI
MAJESTAT ZOSTAŁY Z WIELU
DOTĄD DODATKAMI UZNANE

Najpierw z chęci odjęcia ludziom skarg ma być przestrzegane to postanowienie, że żaden cieśla albo murarz niech się nie odważa zaczynać nowego budynku, jeśli wcześniej rozmiary, granice i zasięg mającego powstać budynku, nie będą obejrzone i wymierzone przez nas lub przez naszych wysłanników, a w szczególności w budowlach ciągnących się wzdłuż ulic, jako to podcienie, wykusze, dachy, piwnice i wejścia do nich i oby takowe nie były budowane wzdłuż ulic, bez naszej wiedzy; odmiennie czyniący mają być przez nas srodze ukarani.

Dalej, jeżeli ktoś z obywateli chcąc wybudować nie mógłby zgodzić się co do roboty z cieślą, murarzem lub kamieniarzem, taki obywatel może przyjąć do roboty innego mistrza bez sprzeciwu pierwszego mistrza, z którym nie mógł dojść do zgody.

Dalej postanawiamy, że żaden z mistrzów, czy to z cieśli, czy to z murarzy, czy kamieniarzy, nie ma podejmować więcej prac niż jedną, ponieważ przez to zaniedbują się w pracach podejmujący prace rozdzielone, a przez to nasi obywatele ponosili ciężkie straty; przyjąwszy więc jedną pracę u jednego męża, każdy z mistrzów winien zadowolnić się. Po jej ukończeniu i wypełnieniu może dopiero podjąć inną, a nie inaczej.

Dalej, postanawiamy, że każdy z mistrzów, czy to cieśli, czy murarzy, czy kamieniarzy ma za pracę otrzymać w pełnym tygodniu trzydzieści groszy¹⁸, mianowicie pięć groszy za

¹⁸ W tym okresie 1 grosz miał wartość 0,77 g srebra; 1 złoty polski równał się 30 groszom — J. S z y m a Ń s k i: *Nauki pomocnicze historii*, Lublin 1968, ss. 253—254.

quolibet die et hoc tempore aestivali a festo ¹⁴ Paschae usque ad Michaelis et tandem tempore hiemali hoc est a festo Sancti Michaelis usque ad Paschae a quolibet die quatuor grossos et quilibet Magistrorum solus manualiter laborem exerceat. Et si qua die non laboraverit anni diem sibi solvere nemo tenebitur.

Item quod quilibet Magister cum socys et laboratoribus suis mane quamprimum dies illuxerit ad laborem venire debet et usque ad horam genitaculi (alias do sznyadannei godziny) constitutam laborans non nisi per mediam horam integram comedat et quiescat. Et deinde in meridie unam horam integram et non plus ibidem circa laborem comedat et quiescat. Et tandem hora vesperorum seu merendae iterum mediam horam teneat. Super quas horas ipse Magister superintendere debet horologium primum ex arena habendo. Et sic tota die laborando non nisi una hora ante occassum solis una cum suis laboratoribus et socys a labore discedat.

Item statuimus, quod nullus Magistrorum aut sociorum accipiat aut vendat hastulas, truncos, ressectiones, tabium aut lignorum aliorum sine voluntate Domini aedificantis sub gravibus poenis. Attamen ne diripiantur hastulae aut asportentur propinam aliquam aedificans pro aliqua consolatione laborantium, si videbitur, tribuere poterit.

Item ex quo Magistris et socys praetium diurnale et septimanale est prefixum et deputatum, in quo ipsi debent esse contenti. Extunc statuimus, quod nullus magistrorum vel sociorum audeat postulare aut accipere solutionem aliquam pro diebus festicis in septimana occurrentibus sub poena quinque marcarum. Et si quispiam ex dominis aedificantibus eadem festa socys vel magistris solvere promiserit et realiter solvere

każdy dzień, a to w czasie letnim od święta ¹⁴ Paschy, aż do św. Michała, a następnie w czasie zimowym, to jest od święta św. Michała aż do Paschy po cztery grosze za każdy dzień, a każdy z mistrzów niech wykonuje pracę sam ręcznie. A jeżeli w którymś dniu roku nie będzie pracował, nikt nie jest zobowiązany płacić mu za dniówkę.

Dalej, że każdy z mistrzów z towarzyszymi i pracownikami swymi ma przychodzić do pracy rano, gdy tylko dzień zajaśnieje i aż do godziny przeznaczonej na śniadanie (inaczej śniadannej godziny) pracując, niech je i odpoczywa nie więcej niż przez pół godziny. A następnie w południe niech je i odpoczywa przez jedną pełną godzinę, a nie więcej tam przy pracy. A następnie o wieczornej godzinie czyli kolacji niechaj ma znów pół godziny. Nad tymi godzinami ma sam mistrz utrzymywać dozór, mając dokładny zegar piaskowy. I tak pracując cały dzień, niech nie odchodzi od pracy ze swymi pracownikami i towarzyszami nie wcześniej niż jedną godzinę przed zachodem słońca.

Dalej postanawiamy, że żaden z mistrzów lub towarzyszy nie ma brać lub sprzedawać tyczek, kłoców [kłod], odrzynków belek i innego drzewa bez woli budującego właściciela, pod ciężkimi karami. Jednak budujący może, jeśli zechce, udzielić jakiegoś jada [napiwku] dla pewnego zadowolenia pracujących, byle nie rozgrabiano lub nie wynoszono drobniczy [żerdzi]. Dalej, odkąd ustalono mistrzom i towarzyszom dzienny i tygodniowy zarobek i wyznaczono, czym sami mają się zadowolić, odtąd postanawiamy, że żaden z mistrzów ani towarzyszy, niech się nie waży żądać lub otrzymać jakiejś zapłaty za dni świąteczne, przypadające w tygodniu pod karą pięciu grzywien. A gdyby ktoś z właścicieli budujących

¹⁴ W oryginalnym tekście pisownia: *faesto*.

vel soluisse deprehensus fuerit, etiam poena quinque marcarum puniri debet.

Item statuimus, quod si aliquis civium de aedificio in toto vel in parte murando vel construendo cum aliquo magistrorum convenire vel concordiam facere vellet, de integro alias ogulem vel ad laborem diurnum ex precio diurno dando. Tunc hoc stare debet in arbitrio ipsius civis aut aedificantis, quomodo id facere vellet et pactum tale sive intentum Carpentarius vel murator sive lapidica ab eo suscipere debet absque contradictione.

Item quilibet Magister more solito habere debet omnia instrumenta sua ad labores apta suis sumptibus comparata ad quae dominus aedificans vel civis nihil habere debet.

De Socys eorum

Item socy utriusque artis, tam muratoriae quam Carpentariae hoc modo teneri et gubernari debent. Item si aliquis magistrorum socium apud se tenuerit, per hyemem, tunc talis socius apud eundem magistrum continuare debet in labore usque ad festum Sancti Johannis Baptistae ad minus vel ad mediam aestatem. Et si ab eodem Magistro ante hoc tempus discedere vellet, tunc nullus magistrorum ipsum suscipere aut sibi laborem apud se favere debet sub poena dominorum.

Item Nullus Magistrorum debet plures servare discipulos, quam duos et non debet plus quam duos grossos super eundem discipulum accipere. Magister pro labore unius diei et hoc tempore aestatis a festo Paschae usque ad festum Sancti Michaelis et deinde tempore hyemis solum unum grossum cum medio accipere debet.

obiecał zapłacić te święta towarzyszom [czeladnikom] lub mistrzom, a byłby schwytany, że rzeczywiście płaci lub zapłacił, także powinien być ukarany karą pięciu grzywien.

Dalej postanawiamy, że jeżeli ktoś z obywateli chce porozumieć się lub zawrzeć umowę z jakimś mistrzem co do wymurowania lub zbudowania całego domu lub części, wtedy to winno należeć do rozsądnego samego mieszczanina [obywatela] lub budującego, jak chce to zrobić: czy płacić w całości, to znaczy ogółem [inaczej ogółem], czy też jako dniówkę za dzienną pracę i taką umowę, czyli plan cieśla lub murarz, czy kamieniarz winien od niego przyjąć bez sprzeciwu.

Dalej, każdy mistrz według zwyczaju ma posiadać wszystkie narzędzia swoje potrzebne do pracy, na bycie własnym kosztem, do których właściciel budujący lub obywatel nie mieć nie powinien.

O towarzyszach ich

Dalej, towarzysze [czeladnicy] obu sztuk [rzemiosł], tak murarskiej jak i ciesielskiej, winni być w ten sposób trzymani i rządzeni. Dalej, jeżeli ktoś z mistrzów będzie u siebie trzymał towarzysza [czeladnika] przez zimę, to taki towarzysz [czeladnik] u tegoż mistrza ma pozostać w pracy przynajmniej aż do święta św. Jana Chrzyciela lub do środka lata. A jeżeli chciałby od tego mistrza odejść przed tym czasem, to żaden mistrz nie powinien go przyjąć, ani u siebie dostarczyć mu pracy pod karą panów.

Dalej, żaden z mistrzów nie może trzymać więcej uczniów i mistrz nie ma otrzymywać za tego ucznia więcej niż dwa grosze za pracę jednego dnia, a to w czasie lata od święta Paschy aż do Święta św. Michała, a potem w czasie zimy jedynie jeden grosz i pół, powinien otrzymywać.

Item statuimus quod socy Carpentariorum signanter laborantes bipenni alias toporem¹⁵ pro labore unius diei tres grossos accipere debent, tempore aestatis a festo videlicet Paschae usque ad Michaelis et tandem a festo Michaelis ad Paschae per duos grossos accipiant. Socy autem simplici securi laborantes tempore aestivo per duos grossos cum medio, tempore vero hyemali per decem quadrantes accipere debent.

Socy vero Muratorum tres grossos tempore aestatis et tempore hyemis per duos grossos accipere debent. Sed socy Lapidarum a labore unius diei tempore aestatis per tres grossos tempore vero hyemis, ut praemissum est, per duos grossos accipere debent, nisi fuerint valde Magistrales et excellentes, quibus precium eorum septimanale aliquantulum posset meliorari.

Item Nullus Magistrorum nec Carpentariorum nec muratorum audeat socios seu laboratores alterius magister alienare aut quovis modo abducere sub poena per Magistros seniores invenienda.

Item si quispiam sociorum a Magistro suo sine licentia discesserit et Magistro suo in aliquo obligaretur hunc nullus magistrorum suscipere audeat usque ad completam satisfactionem magistro faciendam. Et nihilominus ipse socius per Magistros corripatur pro arbitrio eorum.

Item socium insolentem et rebellem vel labores sponte negligentem Magistri eorum nobis ad pretorium nostrum eum praesentare debent, qui pro arbitrio nostro et pro modo excessus et culpa puniri debet.

Item statuimus, ut deinceps omnes Magistri ac socy Carpentariorum, Muratorum sive lapidarum non vigesima secunda hora, quam sibi eligebant, sed vigesima tertia in dua-

Dalej postanawiamy, że towarzysze [czeladnicy] ciesielscy mianowicie pracujący toporem¹⁵ za pracę jednego dnia mają otrzymywać trzy grosze i pół, w czasie zaś zimowym po dziesięć kwadrantów.

Towarzysze [czeladnicy] zaś murarscy winni otrzymywać trzy grosze w czasie lata, w czasie zimy po dwa grosze. Lecz towarzysze [czeladnicy] kamieniarscy od pracy jednego dnia w czasie lata mają otrzymywać po trzy grosze, w czasie zimy, jak wyżej określono, po dwa grosze, chyba że byłiby osobiście pracujący i wybierający się, którym zarobek ich tygodniowy można byłoby nieco poprawić.

Dalej żaden z mistrzów ani ciesielskich ani murarskich niech nie waży się towarzyszów [czeladników] lub pracowników innego mistrza pozyskać lub w jakiś sposób odciągnąć pod karą, którą nałożą starsi mistrzowie [starsi cechowi].

Dalej, jeżeli ktoś z towarzyszów [czeladników] odejdzie od swego mistrza bez pozwolenia, a swemu mistrzowi jest coś dłużny, tego niech się nie waży przyjąć żaden z mistrzów, aż do wykonania całkowitego zadośćuczynienia mistrzowi. A niemniej sam towarzysz [czeladnik] niech będzie ukarany przez mistrzów według ich osądzenia.

Dalej towarzysza [czeladnika] zuchwalego i buntowniczego i umyślnie zaniedbującego pracę winni mistrzowie nam do ratusza naszego dostawić, on zaś według naszego sądu i według rodzaju występku i winy ma być ukarany.

Dalej postanawiamy, że kolejno wszyscy mistrzowie i towarzysze [czeladnicy] ciesielscy i murarscy lub kamieniarscy, nie o godz. 22, jak sobie wybrali, lecz o godzinie 23, co dwa tygodnie mają pójść do łaźni, a

¹⁵ W oryginale: *bipenni alias toporem*.

bis septimanis ad Balneum descendant et intrent alias hora consveta, quando a labore cessatur, qua hora labore finito unusquisque balneari poterit eciam qualibet die feriali.

Item ex quo fuit antiqua consuetudo et per predecessores nostros tenta, ut, cum ignis in civitate (quod Deus avertat) oriebatur, tunc Magistri Carpentarii et eorum socy ac famuli solebant cum instrumentis eorum quam cellerime ad ignem curre et tunc et nos statuimus et firmiter tenere committimus, ut ipsi Carpentarii in tali casu incendi exorti statim cum socys suis et famulis suis ad ignem sum instrumentis suis currant, properant et pro posse suo deffendant ignemque extinguant, quibus nos Consules pro tunc existentes propinam grossam pro eorum fatiga et diligentia largiri curabimus.

Abusus Muratorum et Carpentariorum

Naprzód conspiraciae a ustavi sobye czynią ku skodzye nyeyednego alye wssitkyei rzeczi posolitei abowyem nyeieden w poszcze¹⁶ buduye a tak wssitkych obiwatelyow Coroni Polskyei ta rzecz yako bardzo skodlywa a nyepri-stoina dolyega y obraza abowyem aczkolwyek szye wyelye lyudzi buduye w poszcze a wszakosz yeszcze bi szye ych wyeczei Murowalo y budowalo bi nye ta zla, nyepri-stoina a skodlywa conspiracia skąd bi bil požitek y okrassa Crolyesthwa alye wyelye lyudzy wszczyąga boyęczy szyę nyepotrzebney a skodlywei utrathi nad potrzebę nysz bi myala bicz gdi bi robotha ssla pobożnye a sprawyedlywywe yakoss bi tak bicz myalo.

Napyerwei usthawyayą sobye naczinye male yakye chcą mymo stari zwiczay tak yako przed tim rabyaly.

Item, gdi szwyeto które przypadny po nyedzely w tego dnyu w ktore nye ys wyelky czas prosnuyąc dzyen strawią czo jesth bardzo rzeczh nyesslussna.

Item, gdi szwyeto które przypadny po nyedzely w tego dnyu w ktore nye robyą tedi chczą abi ym placzono yako za czali tidzyen.

Item, yeszly na roboczye nyepotrzebnye czas prozno traczą, mową szye Zabawyayą albo czo inssego czynią czim szyę robotha myeska, tedi ktoremu s towarzisshow czo rzeką albo gdi bi szye tego dosluzil ze go uderzą tedy wsisczi s robothi precz idą gdiss nyewsisczi yednaczi są gdi zlemu nyesczyerpyą czemu drudzi mayą czudzą rzeczh za swą bracz a tego lotrowstwa uziwacz nad tim, ktori ye chowa a za ych robote placzy a tak ktori bi taky Conspirator bil bedzye na takye usthawa za nyczim ynim yeno gardlem taky bedzye karan a usthawi Crolya yego Myloszczy a uchphali pospolytey.

Item, yesly yeden Mystrz pocznye robothe, yesly szyę zlye zachowa albo

również wstępować o zwykłej godzinie, kiedy odchodzi się z pracy, w której to godzinie po zakończeniu pracy każdy może się kąpać także w dzień powszedni.

Dalej, jak był starożytny zwyczaj i utrzymywany przez naszych przodków, że gdyby ogień w mieście (co Bóg niech odwróci) wybuchał, wtedy mistrzowie ciesielscy i ich towarzysze [czeladnicy] oraz słudzy mieli zwyczaj z narzędziami swymi jak najprędzej biegnąć do ognia i my tedy postanawiamy i usilnie polecamy utrzymywać, aby ci sami cieśle w takim wypadku wybuchłego pożaru natychmiast ze swymi towarzyszami [czeladnikami] i swoimi sługami do ognia biegli, śpieszyli i wędług swej możności bronili i ogień gasili; ich to my rajcy wówczas będący postaramy się szczodrze obdarować za ich trud i staranie.

¹⁶ Polsce.

zlye roby tak ysz on czo mu buduye nyechcze go myecz na roboczye, tedi yus yni Mystrz na tę robotę nyewstąpy a gdzie bi tak bicz myalo tedi bi kozdi bi n. agorssego czyerpyecz muszyl.

In Summa ustawyayą sobye abi ym placzono yako chcą a samy abi tes robyly yako chcą czo są rzeczi bardzo nyepobożne a nyesprawyedlwe abowyem yako szye godzy aby kozdemu robothnykowy zaplaczono yego zasłużone mito tak szye tes zaszye godzy na drugą strone ponyewas mu sprawyedywywe placzą aby tes sprawyedywywe robyl.

Item to tes biwa ys nye smowywssi przed tim nygdzye yndzye robthi tedi smowywssi szyę nyechczą robycz ze zloszczy a s uporu a ponyewas powynyen kozdi dosicz czynycz wezwanyu swemu wedlya rzemyesla swego a nyema szye yeden drugyemu wimawyacz, abi yeden drugyemu wimawyacz, abi yeden drugyemu za sslusshnim mithem a zaplathą nyemyal czynycz ku potrzebye wedye umyeyętnoszczy rzemyesla swego. Thedi przodkyem abi kozdi mystrz a zwlaszcza czy czo przy myeszczyech tich czo często buduyą myeskayą ponyewas kozdi tho gdzie chlyeb ye a dobra uziwa powynyen o to szye prziczi-nyacz wedlye moznoszczy swey abi temu myescu w ktorim obiwatelyem yest bil tes ku pozitku wedlye rzemyesla swego tu gdzie bi go potrzebowano. Thedi abi zadni nyeszmyal a zwlaszcza tu w Tarnowye yndzye robothi przimowacz alysz bi szyę opowyedzyl thu na rathussu przed Burmystrzey y Rayczamy yesly ze bi myeszczą robote abo tes ktorego myeschanyna myal gdzie gdi takyemu odpowyedzą a upewnją ze bedzye robote myal abi yusz tam przy roboczye zostal salve solito et decenti salario gdzie bi wyecz robothi nyemyal tedi moze przyiyacz robothę gdzie chce gdzie bi wyecz swowolnye odsedi. Thedi abi ten ktori bi oszadli bil abi dom przedal do czterech nyedzyel a dwye kopye wyni abi na rathoss polozil od myasta abi bil wipowyedzyan ktoribi z uporu a ze zloszczy tak szye nyezachowal yako to pysshą abowyem kozdi powynyen pyerwei sobye dobrze czynycz tossh po tim drugim y powyn-nyeisshi kozdi myescu themu ktorego obiwatelyem yest y sądyadem swoym nyzly obczim poslugowacz w takich rzeczach a potrzebach a yzbi szye nygd nyewyadmoszczyą nyewymawyal. Mystrzom tak Murarzom yako Czyeszlyom mayą to raycze opowyedzyecz abi zadni nyewyadmoszczyą nyegrzeshil abowyem zadnemu w tim krziwda nyebedze gdis mu tak robycz doma yako gdzie yndzye a kto tak swowolni bedzye ze bi nyechczyal sluchacz nyebedzye przy myeszczye chowan dlya nyeposlussensthwa a zlego przykladu.

РЕЗЮМЕ

В 1536 г. магистратом Тарнова был издан специальный закон (конституция) для плотников, каменщиков и каменотесов города. Он состоял из трех частей: первая (без названия) определяла общие принципы в области городского строительства, а также права и обязанности мастеров; вторая часть состояла из постановлений о подмастерьях и учениках, а в третьей говорилось о встречающихся среди каменщиков и плотников злоупотреблениях.

Этот закон является очень интересным как историко-правовым, так и общественно-экономическим документом. Он представляет собой не только большой сборник прав и обязанностей мастеров, подмастерьев и учеников, но также является любопытным документом о существующих в то время отношениях между ними. Из этого закона мы можем узнать об обычаях и навыках этой группы ремесленников, о специфической атмосфере, господствующей на строительных площадках XVI в. Много

внимания в законе уделяется таким вопросам, как вознаграждение ремесленников, время работы и отдыха, пользование городской баней и т. д. Кроме того, категорически запрещается ремесленникам самовольно устанавливать „часы бездельничания” Очень существенны также те замечания, в которых говорится об обязанности соблюдения строительных норм, правильной и равномерной застройке города. Городское управление требовало осмотра строительных площадок и местоположения будущих домов.

Закон 1536 г. свидетельствует о большом оживлении в жилищном строительстве, наблюдавшемся в Польше в конце первой половины XVI в. „Многие люди в Польше строятся”, — говорится в начале третьей части конституции. Это оживление привело к большим потребностям в строительных ремесленниках, что отразилось и в законе, запрещающем ремесленникам Тарнова работать вне города. Вышесказанное позволяет сделать вывод о некоторых ограничениях личной свободы (запрещение покидать город в период интенсивных строительных работ).

Представляют также интерес те фрагменты конституции, в которых говорится о существовании среди ремесленников организованного подполья. Причина его образования заключается в общности профессиональных интересов, а угроза их нарушения вызывала солидарное сопротивление. Эта солидарность вызывала недовольство магистрата и предпринимателей. Из закона видно, что магистраты Кракова и Тарнова видели главную причину медленного развития строительства прежде всего в этом подполье. О страхе перед организованными выступлениями ремесленников свидетельствует тот факт, что конституция предвидела для каждого „конспиратора” смертную казнь.

R É S U M É

En 1536 la municipalité de Tarnów a publié une loi (constitution) spéciale destinée aux charpentiers, maçons et tailleurs de pierre. Elle se compose de trois parties: la première (sans titre) définit les principes généraux dans le domaine de la construction urbaine et établit les droits et les devoirs surtout des patrons; la deuxième contient les dispositions concernant les compagnons et les apprentis, la troisième parle des abus observés parmi les maçons et les charpentiers.

La loi mentionnée est un document d'une grande importance aussi bien du point de vue des recherches historiques et juridiques que socio-économique. Elle est un grand recueil de droits et des devoirs des patrons, des compagnons et des apprentis; mais, en même temps, elle forme une étude des relations existaient à cette époque-là parmi les représentants de ce groupe d'artisans si important pour la ville. On y voit l'image de leurs coutumes et habitudes, ainsi que celle des chantiers de l'époque. La loi consacre beaucoup d'attention aux problèmes tels que: rémunération des artisans de bâtiment, durée du travail et celle du repos, fréquentation de l'établissement municipal de bains, etc. Elle s'oppose catégoriquement à la fixation arbitraire des „heures d'oisiveté” par les artisans eux mêmes. D'autres mentions qui sont aussi très importantes, parlent du devoir d'observation des prescriptions en ce qui concerne la construction de nouveaux bâtiments dans la ville. Afin de garantir leur caractère régulier et médité, la municipalité a ordonné l'inspection des places et l'examen de la localisation des maisons en construction.

La loi en question prouve que vers la fin de la première moitié du XVI-e s. le mouvement de construction en Pologne était considérable; au début de la troisième partie de la constitution on a écrit que beaucoup de gens en Pologne con-

struisaient leurs maisons. Cela avait pour conséquence un grand besoin des ouvriers en bâtiment. La loi a pris en considération ce fait, en obligeant les artisans de Tarnów à travailler avant tout dans les limites de cette ville. Il est caractéristique qu'en liaison avec cette situation on voit dans ses prescriptions certaines tendances à limiter la liberté personnelle de ces artisans (défense de quitter la ville dans les périodes d'intensification des travaux en bâtiment).

Il faut également souligner ces fragments de la constitution qui parlent de l'existence des „conspirations” organisées parmi les artisans. Elles se formaient ayant pour base la communauté des intérêts professionnels dont chaque menace provoquait une défense solidaire. Cette sorte d'unification des artisans n'évoquait pas de bienveillance de la part de la municipalité et des employeurs. Selon la loi, municipalités de Cracovie et de Tarnów voyaient dans ces conspirations la cause principale du retard dans le développement de la construction. On avait généralement peur des manifestations organisées des artisans et la constitution menaçait chaque „conspirateur” des peines les plus lourdes.

